

Fundamentalne leczenie i un

Zewnętrzne warunki egzystencji ludzkości ściśle wiążą się z wewnętrznym życiem poszczególnych ludzi. Kiedy wewnętrzne życie narodu jest powierzchowne, materialistyczne, pełne sprzeczności i demoniczne, stworzone zostają odpowiadające temu zewnętrzne warunki. Wszystkie królestwa natury będą dostrajać się wtedy do nich, a kosmiczny firmament będzie na nie oddziaływał degeneratywnym promieniowaniem. Chodzi tu o magnetyczne uwarunkowania, które będą wprowadzane kolektywnie i w ślad za którymi wszechobjawienie zacznie działać jako ślepy los.

Jeżeli to rozpoznamy, będziemy mogli zrozumieć, co stosunkowo mała grupa ludzi, rozrzuconych po całym świecie i żyjących ze światła Gnozy, może zmienić w sobie działając także dla świata. Ludzie, którzy są związani ze światłem Gnozy, a swoją postawę życiową i świadomość dostosowują do wymogów Boskiej Rzeczywistości, będą też, między innymi, przywoływać pozytywne kosmiczne siły i unicestwiać degeneratywne promieniowania. Przeprowadzają oni mikrokosmiczną rewolucję. I ten nowy mikrokosmiczny firmament powoduje ogólną przemianę obejmującą całą ludzkość. W tych nowych warunkach życiowych możliwe jest wtedy tylko uświęcenie lub dalsza degeneracja.

Każdy człowiek jest mikrokosmicznie i jako osobowość bardzo chory, z powodu trwających eony degeneratywnych obiegów życia w kole narodzin i śmierci. Większość z nas w czasie swego życia jest nawiedzanych przez choroby, które są w każdej sytuacji ostatecznym powodem śmierci.

Stąd wszyscy ludzie są bardzo zainteresowani dbaniem o zdrowie i zapewnieniem sobie możliwości dostępu do najlepszych lekarzy i medykamentów. Lekarze i medycy stoją w dialektyce przed nierozwiązywalnym zadaniem. Prawdziwe leczenie musi mieć charakter fundamentalny i powinno rozpocząć się w mikrokosmosie. Takie leczenie zaczyna się od uświęcenia świadomości, co pozwala człowiekowi najpierw zrozumieć jego obecną sytuację, a następnie fundamentalną degenerację jego mikrokosmicznego bytu, chaos podświadomości i głębokiej świadomości, jego kosmiczne dziedzictwo i ograniczoność jego normalnej świadomości w stanie czuwania.

W świetle Gnozy człowiek poznaje niedoskonałość dialektycznej medycyny klasycznej, uzdrawiania naturalnego, psychologicznego i religijnych prób uzdrawiania duchowego. Fundamentalne leczenie dialektycznymi metodami oraz eterycznymi i astralnymi siłami natury śmierci nie może być skuteczne. W dialektyce nie można osiągnąć trwałej równowagi sił życiowych, prawdziwego zdrowia, ponieważ wszystkie zjawiska i siły są formami przemijalnymi.

Te siły uwięzione w przejściowych formach objawienia stale dążą na płaszczyźnie fizycznej i subtelnomaterialnej do rozkładu. Cieleśny, dialektyczny stan zdrowia, według jego natury, jest labilny oraz przemijający i oczekuje go zaburzenie i rozkład. Osobowy stan świadomości waha się między budowaniem i rozpadem astralnych form świadomości, które często są bardzo chaotyczne i które niszczą ciało eteryczne, a przez nie ciało biologiczne. Jesteśmy istotami śmiertelnymi przemijającego ładu natury. Gdyby udało się nam poprzez pielęgnację dialektycznej osobowości świadomie przedłużyć nasze życie, to kiedyś i tak osiągniemy nas śmierć. Dialektyczny człowiek nie może jej umknąć. I na tamtym świecie kontynuowane jest umieranie nośnika astralnej świadomości, aż do całkowitego rozkładu resztek naszej osobowości oraz opróżnienia mikrokosmosu, aby stworzyć warunki dla ponownej inkarnacji.

DAR UZDRAWIANIA

Uzdrowienia, dokonywane przez Jezusa i apostołów, miały całkiem inny cel i działanie niż dialektyczne uzdrowienia ciała i naturalnej psychiki oso-

uniwersalny środek leczniczy

owości. Dar uzdrawiania, o którym mówi Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian, w rozdziale 12, nie miał więc nic wspólnego z terapiami psychologicznymi, naturopatią, czy modlitwami o uzdrowienie, ewentualnie zaś dialektycznym uzdrawianiem duchowym.

Dar uzdrawiania i uświęcania, prowadzący do prawdziwego wiecznego człowieczeństwa ma swoją podstawę w Powszechnej Gnozie, w działaniu sił wieczności poprzez dotknięcie Ducha Świętego. Jest to zetknięcie się z celem, jakim jest przebudzenie wiecznego życia przez odrodzenie duszy uśpionej w mikrokosmosie.

Prawdziwe uzdrowienie jest uświęceniem przez siedmiorakie siły Ducha Świętego. Prawdziwe uzdrowienie jest więc procesem życia i świadomości. Najpierw prowadzi ono do odrodzenia utajonej nieśmiertelnej duszy. Następnie nieśmiertelna dusza kieruje mikrokosmos na wewnętrzną ścieżkę prowadzącą do zmartwychwstania człowieka o Duszy Duchowej, który przed upadkiem istniał w boskim polu życia.

W dialektycznym duchowym uzdrawianiu wychodzi się z przekonania, że jeśli jakiś człowiek w swoim życiu poprawi się moralnie albo religijnie, to jest to dowodem na to, że odrodził się według duszy. Ale tak nie jest. Odrodzenie utajonej, wiecznej duszy nie polega na moralnej poprawie, czy naturalno-religijnym mistycyzmie. Nie jest to uszlachetnienie naszego charakteru. Odrodzenie nieśmiertelnej duszy jako początek procesu prawdziwego i fundamentalnego uzdrowienia jest wyłącznie następstwem poruszenia duchowego źródła mikrokosmosu przez Ducha Świętego.

To poruszenie, ten gnostyczny impuls świetlny ofiarowuje dialektycznemu człowiekowi całkowicie nową świadomość, dotyczącą jego aktualnego stanu. W tej szczególnej sytuacji psychologicznej, wywołanej przez wewnętrzne poruszenie przez Ducha, człowiek ten widzi przepaść pomiędzy dialektyką

a wiecznym bytem. I widzi jednocześnie następny konieczny krok prowadzący do takiego ukierunkowania świadomości i życia, które wspierać będzie dalszy proces zdrowienia.

Dar uzdrawiania, jaki apostołowie otrzymali na ścieżce naśladowania Jezusa Chrystusa, jest mocą urzeczywistnioną w nowonarodzonej duszy, która pozwala takiemu człowiekowi pozostawać w łączności z Gnozą, z polem Ducha Świętego i stamtąd przekazywać odpowiednio transformowaną siłę do duchowego źródła, do iskry Ducha w mikrokosmosie poszukującego człowieka. Wtedy zawsze w tej sile działa światło świadomości i siła życiowa w siedmiorakiej formie.

Kto tę Nową Duszę urzeczywistnił w sobie i pracuje z jej światła wiedzy oraz siły uświęcania, czyni to mocą duszy, której nie da się wytłumaczyć z natury śmierci. Pracuje on siłami Świętego Siedmioducha przetransformowanymi przez Nową Duszę, które określane są też jako „Uniwersalny Lek” lub „Jedynie Konieczne”.

Ten Pawłowy dar uzdrawiania, działanie uniwersalnego leku, nie będzie wprawdzie mógł być zawsze zrozumiany. Wielu ludziom wydaje się on nadludzkim cudem, czymś mistycznym lub nadnaturalnym, do którego samemu nie można, a nawet nie powinno się zbliżać. Kiedy zdumieni zaobserwujemy jego działanie, to naturalny rozum nieprzygotowany na to nie będzie mógł go zrozumieć i dlatego będzie projektował spekulatywne myśli, kończące się w ślepych zaułku wątpliwości. Uniwersalny lek jest dla rozumu faktycznie tajemnicą.

Człowiek, który jest przyjęty do pola życiowego Gnozy i działa z mocy Nowej Duszy siłą Ducha Świętego, czyni to przede wszystkim dla regeneracji mikrokosmosu i dla zmartwychwstania oczekującego w nim pierwotnego, wiecznego człowieka. Nie wychodzi on więc naprzeciw potrzebom człowieka „ja”, dotyczącym cielesnego lub psychicznego wyzdrowienia, dla odrodzenia duszy naturalnej bez wewnętrznego nawrócenia w prawdziwym tego słowa znaczeniu. Uniwersalny lek bowiem,

siły Ducha Świętego mogą wyrażać się tylko przez iskrę Ducha i przez będącą w procesie powstawania wieczną Nową Duszę. Świadomość człowieka tej natury będzie wtedy mogła z wnętrza w niewielkiej części również przeżyć proces odrodzenia i wzrostu duszy. To przeżycie wywołuje w osobowości silną wewnętrzną psychologiczną pewność oraz spokój i harmonię świadomości. Nowa Dusza doprowadza nowe subtelnomaterialne siły do całego systemu osobowości, które oddziałują aż po ciało materialne i przynoszą mu w życiu korzyść.

Kiedy tylko człowiek w procesie odrodzenia skieruje się do światła Gnozy i pozwoli działać w sobie siedmiokrotnym uświęcającym strumieniem duszy, to podarują one też ciału zdrowie i żywotność, aby wewnętrzny proces powstawania nowego człowieka wspierać tak długo, jak długo będzie można wykorzystywać to ciało, przy czym zdrowie ciała nie jest najważniejsze. Zrównoważona siła życiowa zostaje ofiarowana człowiekowi znajdującemu się w procesie odrodzenia Nowej Duszy, aby mógł on iść tą ścieżką aż do dobrego końca.

SIEDMIOKROTNA UZDRAWIAJĄCA SIŁA DUCHA

Każdy poważny człowiek może więc ten proces fundamentalnego uzdrowienia rozpocząć i kontynuować dzięki gnostycznemu polu sił. Siedmiokrotna uzdrawiająca siła Ducha jest też dla każdego do dyspozycji, gdyby na ścieżce prowadzącej do powstania nowego człowieka o Duszy Duchowej miały pojawić się cielesne trudności. Oczywiście może ona działać tylko przez atom iskry Ducha i przez działającą z niego Nową Duszę jako siedmiokrotne promieniowanie. Ma ono jednak wtedy charakter uniwersalnego uzdrowienia.

Pierwszy uzdrawiający aspekt promieniowania duszy ofiarowuje mikrokosmiczno-ludzkiemu systemowi nową siłę życiową. W człowieku i mikrokosmosie zlikwidowany zostaje dialektyczny stan fundamental-

nej słabości, nieporadności i niemocy w odniesieniu do rozpoznania czegoś prawdziwego i możliwości wprowadzenia tego w życie. Człowiek, w którym cyrkuluje nowa siła życiowa i siła świadomości, zostaje wzmocniony do swego zadania, przy czym nie musi niczego wymuszać, ani za dużo wymagać od swego ciała. Drugi uzdrawiający aspekt promieniowania duszy wprowadza harmonię do procesów przemiany materii oraz do procesów zachodzących w systemie nerwowym i limfatycznym.

Trzeci uzdrawiający prąd pobudza krew. Od tego rozpoczyna się odnowa całego stanu duszy.

Czwarty uzdrawiający aspekt promieniowania duszy transmutuje ciało i czyni człowieka zdolnym do całkowitego połączenia się z gnostycznymi radiacjami. W ten sposób będzie możliwa neutralizacja wszelkich wewnętrznych oporów wyływających z ziemskiej natury.

Piąty aspekt tego promieniowania duszy kieruje się głównie na przybytek głowy i ogień węzowy. Ośrodkowy układ nerwowy zostaje transmutowany promieniowaniem duszy, aby nowe centrum duszy mogło zostać utworzone w przybytku głowy. Piąte promieniowanie naładowuje przybytek głowy nową siłą świadomości. Funkcje mózgowie zostają odnowione i ze światła duszy powstaje nowe myślenie, wyższa świadomość, która pozwala na połączenie z Królestwem Światła. Szósty uzdrawiający aspekt promieniowania duszy kieruje się na przybytek serca, na Różę Serca jako jądro Nowej Duszy.

Wszelki opór, jaki krew i stara świadomość stawiają na drodze gnostycznej siły Światła, zostanie przez to zniesiony. Wreszcie siódmy aspekt promieniowania duszy aktywuje nową stwórczą moc i pozwala w pełni ukazać się nowej świadomości. W tym stadium procesu odrodzenia człowiek jako nowa istota duszy może świadomie doświadczyć Nowego Pola Życia i wstąpić do niego. Choroba i śmierć ciała nie stanowią już wtedy dla niego żadnej przeszkody. Posiada on nową, nieśmiertelną postać duszy, będącą nośnikiem świadomości i poprzez nią żyje w polu Światła.

Fundamentalne uzdrawianie uniwersalnym lekiem całkowicie znosi wszystkie cielesne i psychologiczne słabości śmiertelnego człowieka oraz degenerację jego mikrokosmosu poprzez procesy transmutacji i transfiguracji prowadzące do powstania nieśmiertelnego człowieka o Duszy Duchowej. Nowy człowiek jest istotą egzystującą w życiu wiecznym. Uwolniony od koła narodzin i śmierci może wejść do boskiego pola życia.

CHOROBA CIAŁA

Czy więc uczeń znajdujący się w procesie odrodzenia nieśmiertelnej duszy i transfiguracji mikrokosmosu chroniony jest przed chorobą ciała? Na pewno nie, ponieważ jako istota zrodzona z natury jest on włączony do dialektycznego pola życiowego i kosmicznego łańcucha przyczynowości. Biologiczne ciało jest całkowicie podporządkowane dialektyce. Uczeń nie może uniknąć wszystkich skutków techniczno-naukowych eksperymentów przeprowadzanych w czasie naszej inkarnacji. Atomowe katastrofy, takie jak ta w Czarnobylu, czy chemiczne i biologiczne zanieczyszczenia środowiska przez przemysł i ludzkość dotykają także ciała ucznia. Również konstytucja dziedziczna oraz wpływy karmiczne mogą powodować cierpienia ciała.

Także choroba nowotworowa może stać się przyczyną wygaszającą płomień życia ucznia, prowadząc do śmierci. Ale śmierć nie jest wtedy rozpaczliwym końcem samoutwierdzającego życia. Na podstawie nowej świadomości duszy uczeń będzie mógł nieporównanie łatwiej pozostawić stare życie w materialnej powłoce, ponieważ zna już z wnętrza prawdziwe życie duszy w Świetle. Podczas gdy stary płomień życia gaśnie, postać duszy zwraca się do nowego pola życiowego. Śmierć utraciła swe żądło, jak świadczy o tym Paweł.

Należy jeszcze wspomnieć o tym, że siły gnostyczne, które przez Różę Serca jako zasadę jądrową Nowej Duszy działają uzdrawiająco, wpływają również na system cielesny, i nie wykluczają pomocy lekar-

skiej. Odpowiedzialne wsparcie, szczególnie ze strony lekarza, który rozumie istotę i cel procesu transfiguracji, może przyspieszyć proces zdrowienia ciała i złagodzić ból, przy czym uczeń może też być w większości wypadków nieprzerwanie otwarty na Gnozę i wewnętrzne promieniowanie duszy oraz może kontynuować proces odrodzenia.

Fundamentalne uzdrowienie obejmuje mikrokosmos oraz osobowość i pochodzi od Ducha. Siedmiokrotna siła Ducha nie daje się jednak stosować do fizycznej lub psychicznej choroby człowieka osobowościowego bez otwarcia na całkowity proces uzdrowienia, bez wewnętrznego zwrócenia się na proces odrodzenia Nowej Duszy. Wszyscy zropaczeni ludzie, którzy zostali uleczeni przez Jezusa i apostołów, albo przez innych służebników Powszechnego Braterstwa, otworzyli się całkowicie na Ducha Świętego, który promieniuje z Królestwa, które nie jest z tego świata, aby mikrokosmicznych ludzi doprowadzić do stanu, w którym będą mogli powrócić do pierwotnej Ojczyzny jako całkowicie uzdrowione istoty o Duszy Duchowej. ✪